

TADEUSZ MARIA GELEWSKI

## ANGLOSASKA ZASADA ESTOPPELU W PRAWIE MORSKIM I W WOJNIE NA MORZU

Zasada estoppelu (*principle of estoppel*) występuje w judykaturze anglosaskiej, działa wszakże również w stosunkach międzynarodowych, przeto jej skutki dotyczą też państw trzecich o odmiennych systemach prawnych. Powoływano się na nią i powołuje się nadal zarówno w trakcie pokoju, jak i w warunkach konfliktu zbrojnego. Oczywiście jest więc, że znalazła ona zastosowanie w dziedzinie prawa morskiego, jak również międzynarodowego prawa wojny i pokoju.

### DEFINICJA

Najogólniej zasadę estoppelu można określić jako dobrowolne wyłączenie się z procedury dowodowej, związane z wyrażeniem „cichej zgody” (*acquiescence*) i zasadą dobrej wiary (*bona fide*). Mówiąc ściślej, oznacza to, iż państwo nie może zaprzeczyć prawdziwości oświadczeń złożonych uprzednio przez upoważnionego przedstawiciela lub też zanegować istnienia określonych faktów, które bądź to były podawane ustnie przez takiego przedstawiciela, bądź też wynikały z jego postępowania, co nie pozostawiało wątpliwości, iż konkretne zdarzenie miało miejsce. **Osoba fizyczna lub prawna, szczególnie zaś państwo, nie może zaprzeczyć istnieniu faktów (czy prawa), jeśli uprzednio już odniosła z tych faktów (prawa) korzyści. Zasada ta nie dopuszcza więc zaprzeczenia temu, co już wcześniej zostało ustanowione jako substancja prawa (*matter of law*).** Z jednej strony ułatwia postępowanie, z drugiej je ogranicza, chroniąc stronę pozwaną przed niesprawiedliwością. Zatem celem zasady estoppelu jest zapobieżenie niesprawiedliwości<sup>1</sup>.

Wczesną i ograniczającą definicję zasady estoppelu zawiera orzeczenie z 1837 r. w sprawie *Pickard v. Sears*<sup>2</sup>; w postępowaniu przed trybunałem międzynarodowym definicję tę sformułowano w opinii Amerykańskich Komisarzy (*American Commissioners*) w sprawie „*Santa Isabel Claims*” Stanów Zjednoczonych przeciw Meksykowi<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> *The Oxford Encyclopedic English Dictionary* (ed. M. Hawkins, R. Allen), New York 1994, s. 487; *Encyklopedia Americana. International Edition*, vol. 10: *Egypt to Falsette*, New York 1977, s. 605; D.N. B o w e t t, *Estoppel before International Tribunal and Its Relation to Acquiescence*, [w:] „*British Year Book of International Law*” (BYBIL) 1957, London–New York–Toronto 1958, s. 201; Bin C h e n g, *General Principles of Law as applied by International Courts and Tribunals*, London 1953, s. 155; E.J. O s m a Ń c z y k, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 158; t e n - ż e, *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1974, s. 978–979; *Nowa Encyklopedia Powszechna*, t. II: *D–H*, Warszawa 1995, s. 271.

<sup>2</sup> *Halsbury's Laws of England*, 3<sup>rd</sup> ed., vol. XV, London 1950, s. 168 i n.

<sup>3</sup> „*American Journal of International Law*” (AJIL) 1932, t. 26, s. 196; D.W. B o w e t t, *op. cit.*, s. 176.

**Zasadność estoppelu** określa – oprócz pryncypium *bonae fidei* (dobrej wiary) – paremia: *interest rei publicae ut sit finis litium* (interes, *scil.* dobro, Rzeczypospolitej, *scil.* państwa, niech będzie końcem sporu), zatem reguła:

– *allegans contraria non audiendum est* (nie należy wysłuchiwać powołującego się na argumenty przeciwne);

– *ex delicto non oritur actio* (z przestępstwa nie powstaje uprawnienie do wnoszenia skargi).

Analizując **cel estoppelu**, można w kontekście jego definicji określić, że zasadniczym zamierzeniem jest tu prekludowanie strony z możliwości, by podając jakąś sprzeczność (*inconsistancy*), korzystała z niej na szkodę drugiej strony, która w dobrej wierze przyjęła przedstawione fakty. Na podstawie estoppelu przyjmuje się też, że w razie wątpliwości co do interpretacji układu, jego treści i intencji, późniejsze postępowanie stron pozwala owe kwestie wyjaśnić. Zasada estoppelu została zaakceptowana przez międzynarodowe trybunały i jest obecnie *well recognized* (należyście przyjęta). Przytoczyć tu można m.in.: Doradcą Opinię (Advisory Opinion) w sprawie kompetencji ILO (International Labour Organization – Międzynarodowej Organizacji Pracy). Wcześniej jeszcze znalazła ona swe zastosowanie w **sprawach morskich**, mianowicie w orzeczeniach brytyjskich sądów kaperskich w sprawie statku „Les Quatres Frères” z 1778 r., „Vrijheid” (*vel* „Vryjheid”) nr I z 1778 r. i „Franciszka” z 1855 r.<sup>4</sup>

#### FORMY ZASADY ESTOPPELU

Zasada estoppelu wystąpić może w kilku formach. Wynika to z różnorodnych źródeł czy przyczyn jej powstania. Wymienić więc można:

1. **Estoppel na podstawie działania, czynnego postępowania** (*deed*). Z reguły występuje w relacjach cywilnoprawnych pomiędzy darczyńcą a obdarowanym, w obrocie nieruchomości i w sprawach o spłatę rat. W sprawach morskich ta forma zasady wystąpiła w odniesieniu do dekretu rządu peruwiańskiego z maja 1872 r. w sprawie odpowiedzialności za okręt „Huascar”<sup>5</sup>.

2. **Estoppel na podstawie traktatu, kompromisu, wymiany not, publikacji czy innych przedsięwzięć na piśmie**. Na tej podstawie oświadczenie jednej ze stron, dokonane przez upoważnione osoby, bądź też publikacja orzeczeń w sprawach decydowanych przez sądy nabiera wiarygodności. Nie zachodzi więc potrzeba postępowania dowodowego w uznanej sprawie, a jednocześnie zobowiązuje to stronę, by nie ukrywała faktów, które mogłyby jej przysporzyć korzyści ze szkodą drugiej stronie, intencją estoppelu jest bowiem zapobieżenie niesprawiedliwości. Szczególnego znaczenia na-

<sup>4</sup> D.W. B o w e t t, *op. cit.*, s. 176–177; C.J. C o l o m b o s, *The International Law of the Sea*, fourth, rev. ed., London 1961, s. 653, 660. Pewne elementy zasady estoppelu przez działanie zawierało orzeczenie słynnego brytyjskiego prawnika lorda Stowella z 1805 r. w sprawie statku „Tutela” w związku z blokadą: „Notoryczność faktu istnienia blokady wystarczy, by atakować bez ostrzeżenia kapitana [statku – TMG], co do którego przyjmuje się, że wie [*cognised*] o jej obowiązywaniu”. Zob. C.J. C o l o m b o s, *op. cit.*, s. 660 i n.

<sup>5</sup> D.W. B o w e t t, *op. cit.*, s. 181; Lord M c N a i r, *International Law Opinion*, vol. I, Cambridge 1956, s. 189; por. *Encyklopedia Americana* (J.L. F a s a n a), s. 605.

bierają traktatowe zobowiązania w myśl zasady *pacta sunt servanda* (należy dotrzymać umów)<sup>6</sup>.

3. **Estoppel na zasadzie słuszności** (*equitable*). Zasada ta występuje wówczas, gdy nie można odwołać się do żadnego prawnego środka, by zapewnić niezbędną ochronę dla zapobieżenia niesprawiedliwości. Postępowanie takie może mieć więc miejsce, gdy strona posiadająca aktualnie konstruktywną, opartą na wiedzy prawnej świadomość fałszywości zdarzenia ukrywa ten fakt przed drugą stroną, która w nieświadomości tego zmienia swoje stanowisko w sposób pozwalający stwierdzić związek z tym zatajeniem czy świadomie fałszywym oświadczeniem (*misrepresentatio*) i która przez to niesłusznie doświadcza szkody lub ujemy. W takim wypadku pierwsza ze stron nie ma prawa (*is precluded*) wyprzeć się ukrycia fałszywego przedstawienia faktu. Zatem nie może z tego osiągnąć korzyści<sup>7</sup>.

## ZASTOSOWANIE ZASADY ESTOPPELU W PRAWIE MORSKIM I MIĘDZYNARODOWYM

### PRAWO MORSKIE

W sprawach statków „Les Quatres Frères”, „Vrijheid” nr I oraz „Franciszka” z 1855 r. brytyjskie sądy kaperskie posłużyły się w swych orzeczeniach zasadą estoppelu, przyjmując, iż w wypadku wątpliwości co do znaczenia układu, późniejsze postępowanie stron w wykonaniu traktatu dostarcza dowodów interpretacji układu<sup>8</sup>.

Brytyjski statek „Lawrence” został w 1855 r. zajęty przez amerykański okręt pod zarzutem zaangażowania w handlu niewolnikami. Roszczenia właściciela statku odrzucono, ponieważ handel niewolnikami zakazany został zarówno przez państwo bandery skarżącego, jak i przez prawo międzynarodowe. „Właściciele statku «Lawrence» nie mogą domagać się ochrony od swego rządu i dlatego, w moim przekonaniu, nie mogą zgłaszać roszczeń przed tą komisją [Brytyjsko-Amerykańska Komisja Roszczeniowa]. Podstawą zastosowania estoppelu była też zasada *ex delicto non oritur actio*”<sup>9</sup>.

Podczas wojny secesyjnej w 1862 r. zasadę estoppelu zastosował Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do brygu „Amy Warwick”, brytyjskiego barku „Hiawatha” i meksykańskiego szkunera „Brillante”<sup>10</sup>.

Bryg „Amy Warwick” należał do właściciela zamieszkałego w Richmond. W lipcu 1861 r., już podczas wojny secesyjnej, bryg szedł z Rio de Janeiro do Hampton Road. W trakcie podróży został zagarnięty i odprowadzony do Bostonu jako własność nieprzyjacielska. W momencie zajęcia bryg podnosił amerykańską flagę, a jego szypier nie wiedział o wybuchu wojny. Statek „Crenshaw”, należący do konfederatów, płynący z ładunkiem tytoniu z Richmond do Liverpoolu, został zajęty w maju 1861 r., nato-

<sup>6</sup> *Encyklopedia Americana* (J.L. Fasana), s. 605; D.W. Bowett, *op. cit.*, s. 181, 189.

<sup>7</sup> *Encyklopedia Americana* (J.L. Fasana), s. 605; D.W. Bowett, *op. cit.*, s. 177; Bin Cheng, *op. cit.*, s. 155–158.

<sup>8</sup> Black, *United States Supreme Court Reports*, 1861–1862, [cyt. za:] L.C. Green, *International Law through the Cases*, sec. ed., London 1954, s. 739–743; C.J. Colombos, *op. cit.*, s. 583–584.

<sup>9</sup> Bin Cheng, *op. cit.*, s. 155.

<sup>10</sup> L.C. Green, *op. cit.*, s. 739.

miast brytyjska barka „Hiawatha” podczas podobnej podróży w tym samym miesiącu. Jednostki te oskarżono o złamanie lub usiłowanie złamania blokady. Z kolei meksykański szkuner „Briliente” wiozł ładunek mąki z Nowego Orleanu z przeznaczeniem do Sisal, częściowo do Campe, uzyskawszy klarowanie (*clearince*), zatem załatwienie formalności celnych koniecznych, by wejść do obu tych portów. W drodze powrotnej „Briliente” zakotwiczył w zatoce Biloxi, zamierzając porozumieć się z jednym z blokujących okrętów w sprawie uzyskania zezwolenia na wyjście w morze, ale został zajęty.

Wszystkie wyżej wymienione jednostki podległy zaborowi i kondemnacji, a Sąd Najwyższy orzeczenia te zatwierdził.

W sprawie brygu „Amy Warwick” w uzasadnieniu do pierwszego wyroku sędzieja Sprague stwierdził, iż: „I. Naród może wykonywać prawa wojny na oceanach, zwalczając powstanie własnych obywateli, które osiągnęło rozmiary wymagające wykonywania tych praw. II. W momencie zaboru brygu departament polityczny rządu uznał, iż rebelia osiągnęła już ten stopień, i przez ustanowienie blokady, w myśl prawa międzynarodowego, potraktował powstanie jako wojnę *de facto*. III. W czasie wojny domowej jednym z wykonywanych uprawnień jest osądzanie własności nieprzyjacielskiej w technicznym sensie prawa łupu [...] VI. Własność osób tam mieszkających [na terenach Stanów Południowych] powinna być traktowana w trybunałach łupów jako własność nieprzyjacielska”<sup>11</sup>.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu stwierdził m.in.: „Prawa wojny, jako ustanowione pomiędzy narodami [*scil.* państwami – TMG], mają swe podłoże w rozsądku [*reason*] i wszystkie dążą do złagodzenia okrucieństw i nieszczęść stwarzanych przez plagę wojny. Stąd strony w wojnie domowej zazwyczaj przyznają sobie wzajemnie prawa stron wojujących [...]”.

Skoro wojna domowa nigdy nie jest publicznie ogłoszona, *co nomine*, przeciw powstańcom, jej aktualne istnienie jest potwierdzane przez fakt w naszej wewnętrznej historii, który Sąd ma obowiązek zauważyć [...]. Obce państwa uznają ją jako wojnę przez deklarację neutralności [...].

Jak tylko wieści o ataku na Fort Sumter i o powstaniu rządu państw stanów secesyjnych, biorącego na siebie obowiązek działania jako strona wojująca, mogły dotrzeć do Europy, królowa Anglii wydała 13 maja 1861 r. proklamację swej neutralności, «uznając istnienie kroków wojennych pomiędzy rządami Stanów Zjednoczonych Ameryki a **pewnymi stanami**, nazywanymi się Konfederowanymi Stanami Ameryki».

Po takim oficjalnym oświadczeniu suwerena, obywatela obcego państwa, **nie dopuszcza się** [(*is estopped*)]; podkreślenie – TMG] zaprzeczania istnieniu wojny z wszystkimi jej konsekwencjami [...]. Nie można zwracać się do sądu, by przyjął formalną nieświadomość istnienia wojny, którą cały świat uznaje za największą wojnę domową w historii ludzkiej rasy, unieruchamiając przez to ramię rządu oraz paraliżując jego moc przez subtelną definicję i wymyślne sofizmaty”<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> H. Wheaton, *Reports of Cases Argued and Adjudged in the Supreme Court of The United States, Philadelphia 1816–1827*, vol. XII, Oxford 1936, s. 315; tekst polski: Z. Rotocki, *Wojna domowa na morzu w świetle prawa międzynarodowego*, Łódź 1976, s. 47.

<sup>12</sup> L.C. Green, *op. cit.*, s. 740–741.

W odniesieniu do „Amy Warwick” zabór został zatwierdzony. W wypadku brytyjskiego barku „Hiawatha” orzeczono, że „zakłada się, iż statek będący w blokowanym porcie jest poinformowany o blokadzie [...]. Jest to ustaloną regułą prawa narodów [...]. Ładunek musi dzielić los statku [...].

Tylko sprawa «Briliente» przedstawia trudności [...]. Nie mamy [jednak] wątpliwości, że statek i ładunek jako własność neutralna zostały prawidłowo skazane w trakcie blokady, o której [statek] był jasno ostrzeżony i którą już raz z sukcesem pogwałcił. Orzeczenie jest przeto zatwierdzone.

Sprawa «Crenshaw» [...] przedstawia czystą i jasną kwestię – własność nieprzyjacielska [...]”<sup>13</sup>.

Podobne orzeczenie wydał sędzia Betts w sprawie statku „Hiawatha”. Orzekł on, że rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej ma prawo korzystania z uprawnień związanych z blokadą morską na podstawie tych samych reguł, które odnoszą się do wojen międzynarodowych<sup>14</sup>.

W wyżej cytowanych orzeczeniach występują elementy zasady estoppelu odnoszące się do świadomości istnienia wojny domowej i do uprawnień pozwalających ustanowić blokadę. Fakty te nie wymagają postępowania dowodowego. Nie dopuszcza się zaprzeczenia istnieniu wojny domowej z wszystkimi jej konsekwencjami, idąc dalej, nie można osiągnąć korzyści z fałszywego powoływania się na niewiedzę o faktach wynikających z prawa bądź też oficjalnego oświadczenia osoby upoważnionej, wiążącego stronę.

Z wojną secesyjną i z elementami zasady estoppelu są też związane sprawy kłóźników pomocniczych „Alabama”, „Florida” i „Shenandoah”<sup>15</sup>.

Statki te zostały wybudowane w Wielkiej Brytanii na zamówienie marynarki wojennej konfederatów. Opuszczając porty brytyjskie, nie były uzbrojone, ale przystosowane do zamontowania na nich ciężkich dział. Przedstawiciel dyplomatyczny Stanów Północnych zwrócił uwagę rządu brytyjskiego na cel, dla którego jednostki te zostały zamówione, i domagał się ich zatrzymania, ponieważ wypuszczenie ich stanowiłoby pogwałcenie prawa przez Wielką Brytanię (obowiązków neutralności). Statkom wszakże zezwolono wyjść w morze, uzasadniając, iż brytyjskie prawo wewnętrzne nie dopuszcza interwencji rządu w umowy cywilnoprawne. Statki te zostały później uzbrojone przez konfederatów i działały jako kłóźniki pomocnicze (raidery), przy czym sam „Alabama” dokonał zaboru 70 statków Północy.

Stany Zjednoczone wystąpiły z roszczeniem do Wielkiej Brytanii, ale rząd brytyjski nie uznał swej odpowiedzialności i początkowo nie wyraził zgody na arbitraż. Osta-

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 743.

<sup>14</sup> H. Wheaton, *op. cit.*, s. 315; Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 50.

<sup>15</sup> B. Moore, *History and Digest of International Arbitrations in which The United States has been a Party*, vol. I, Washington 1898, s. 653; L. C. Green, *op. cit.*, s. 694–695; C. J. Colombos, *op. cit.*, s. 583–584, 586; J. Makowski, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1948, s. 558–559, 752–753; O. Bühler, *Neutralität, Blockade und die U-Bootkrieg in der Entwicklung des modernen Völkerrechts*, „Schriften des deutschen Institut für ausländische Forschung” 1940, Heft 55, s. 32; Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 8, 56 in.; A. Makowski, M. Ilnicki, *Prawo wojny morskiej. Wybrane zagadnienia*, Gdynia 1994, s. 29; K. Michałek, *Dyplomaci i okręty. Z dziejów polityki zagranicznej Skonfederowanych Stanów Ameryki 1861–1865*, Warszawa 1987, s. 189–192, 203–215.

tecnie, opierając się na przepisach Traktatu waszyngtońskiego z 1871 r., sprawę postawiono przed Arbitrażem Roszczeniowym Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii (United States – Great Britain Claims Arbitration). Trybunał rozjemczy zebrał się w Genewie 15 grudnia 1871 r. pod przewodnictwem hr. Sclopisa. W orzeczeniu z 14 września 1872 r. uznał odpowiedzialność Wielkiej Brytanii i zasądził od niej zapłatę odszkodowania w wysokości 15,5 mln dolarów za szkody bezpośrednie, odrzucił natomiast roszczenie za uszczerbek pośredni i incydentalny. Stwierdził przy tym, że interpretacja kompromisu jest rzeczą samego sądu.

Zasada estoppelu, choć nie została wyrażona *expressis verbis*, wynika zarówno z faktu świadomości Wielkiej Brytanii o stanie wojny, jak i o obowiązkach neutralności. Wreszcie podstęp (czy może świadomy wybieg) na korzyść jednej ze stron, a ze szkodą drugiej nie może być podstawą ekskulpacji. Wyraził to przewodniczący Trybunału hr. Sclopis: „Przestępstwo, którego ten statek jest winien [...] nie znika w rezultacie niestosownego podstępu [*indecent ruse*]”<sup>16</sup>. J. Makowski w sprawie tej pisał: „sprzedaż takich okrętów, które jak «Alabama» lub «Florida» były bez żadnej wątpliwości wysłane *cum animo belligerendi*, jest złamaniem neutralności”<sup>17</sup>.

Zasada estoppelu znalazła zastosowanie w znanej sprawie peruwiańskiego pancernika „Huascar”. W 1887 r. wybuchło powstanie w Peru, przy czym powstańcy opanowali ten okręt i za jego pomocą zatrzymali na morzu statki brytyjskie. Z jednego z nich zabrano ładunek węgla, a z drugiego przemocą dwóch podróżujących nim inspektorów państwowych. Wobec faktu, iż powstańcy nie zostali uznani, działania okrętu nabrały znamion aktu piractwa, a co najmniej korsarstwa. „Huascar” został zaatakowany przez dwie fregaty i częściowo uszkodzony. Później, po klęsce w wojnie z Chile, państwo to zdobyło go i wcieliło do swojej marynarki wojennej<sup>18</sup>.

W tej sprawie zasada estoppelu występuje w formie postępowania (*estoppel by conduct*). W przeciwieństwie do dekretu rządu peruwiańskiego z maja 1872 r., odmawiającego odpowiedzialności za akty piractwa popełnione przez „Huascar”, była to rzeczowa konstrukcja prawna Urzędników Prawa Korony (Law Officers of the Crown), a także peruwiańskich prawników, skierowana do państw morskich, łącznie z Wielką Brytanią. Prawnicy przyjęli punkt widzenia, że Peru zostało skutecznie estoppowane, tj. wykluczone od możliwości utrzymywania, iż „Huascar” należy do państwa peruwiańskiego. Innymi słowy, dekret własny Peru, wyrzekający się odpowiedzialności za pirackie czyny „Huascara”, opanowanego przez powstańców, wyłącza to państwo od wystąpienia z roszczeniem powołującym się na przynależność narodową<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Bin Cheng, *op. cit.*, s. 158.

<sup>17</sup> J. Makowski, *op. cit.*, s. 752.

<sup>18</sup> H. Lauterpacht, *Insurrection et Piraterie*, „Revue Générale du Droit International Public” 1939, t. XLV, s. 533; Pitt-Cobbett, *Cases on International Law*, 2<sup>nd</sup> ed., vol. I, London 1947, s. 319 in.; J. Westlake, *International Law*, 2<sup>nd</sup> ed., vol. I: *Peace*, Cambridge, s. 83, 186; L. Oppenheim, *International Law*, London 1948, s. 563; C.J. Colombos, *op. cit.*, s. 104–105; Lord McNair, *op. cit.*, s. 227; J.L. Brierly, *The Law of Nations. An Introduction to the International Law of Peace*, 8<sup>th</sup> ed., Oxford 1963, s. 312; C. Berzowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, cz. I, Warszawa 1966, s. 104–105; R. Bierzanek, *Morze otwarte ze stanowiska prawa międzynarodowego*, Warszawa 1960, s. 213; Z. Rotocki, *op. cit.*, s. 13, 15–16, 19.

<sup>19</sup> D.W. Bowett, *op. cit.*, s. 186; Lord McNair, *op. cit.*, s. 227.

W 1937 r. rozpatrywana była przez amerykańsko-brytyjski arbitraż sprawa statku „Lisman”, jeszcze z czasów I wojny światowej. Przed brytyjskim sądem kaperskim skarżący domagali się odszkodowania za straty poniesione wskutek zwłoki w przetrzymywaniu statku. Nie negując uprawnień Brytyjczyków do zajęcia ładunku i zatrzymania statku, skarżący podnosili zarzut, iż nastąpiła zbytnia zwłoka w podjęciu kroków, do których skądinąd byli uprawnieni. Jednakże w skardze przed międzynarodowym trybunałem amerykańscy właściciele statku wystąpili ze skargą o zajęcie ładunku i zatrzymanie statku.

Sąd arbitrażowy orzekł 25 października 1937 r. m.in.: „Od razu widać ze stanowiska rozważnie przyjętego przed brytyjskim sądem kaperskim, że zajęcie towarów i zatrzymanie statku było legalne i że [właściciel – TMG] nie skarżył się na to, lecz tylko na nadmierną zwłokę, zaniedbanie przez rząd natychmiastowego działania. Wnoszący roszczenie potwierdził to, czemu nie zaprzeczał, i tym samym zapobiegł dochodzeniu tam lub tu roszczenia, z którym teraz występuje [...]”<sup>20</sup>.

Tak więc strona została prekludowana do zajęcia niezgodnego (*inconsistent*) stanowiska, została „estoppowana” od tego na podstawie faktów kwestii spornej, sprzecznej z tym, co poprzednio podjęto w tej samej sprawie.

#### MIĘDZYNARODOWE PRAWO MORSKIE – STOSUNKI POKOJOWE

Jako przykład niech posłużą sprawy łowisk rybackich na północnym Atlantyku (North Atlantic Fisheries Case) z 1910 r. i angielsko-norweski spór w sprawie łowisk (Anglo-Norwegian Fisheries Case) z 1951 r.

Sprawa **łowisk rybackich na północnym Atlantyku** rozpatrywana była przez Stały Trybunał Arbitrażowy (Permanent Court of Arbitration) w 1910 r.<sup>21</sup> Kwestia prawna sięgała traktatu pokojowego zawartego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Na jego mocy obywatele amerykańscy nadal mogli korzystać z przywileju, jaki posiadali uprzednio jako brytyjscy poddani, tzn. mogli korzystać z łowisk wokół Labradoru, Nowej Funlandii i innych części wybrzeża północnego Atlantyku. Jednakże przywilej ten został abrogowany wskutek wojny brytyjsko-amerykańskiej z 1812 r. Nowy układ dotyczący amerykańskich uprawnień podpisano w 1818 r. Jednakże później wystąpiły perturbacje związane z zakresem art. 13, zapoczątkowane zajęciem amerykańskich statków rybackich w 1905 r. W 1909 r. zawarto kompromis w sprawie przekazania sprawy Stałemu Trybunałowi Arbitrażowemu. Miał on wypowiedzieć się co do siedmiu postawionych kwestii. Trybunał wydał orzeczenie w 1910 r.

W sprawie tej najistotniejszą była kwestia pierwsza, sprowadzająca się do dwóch głównych problemów:

1. Czy prawo do regulowania w sposób możliwy do przyjęcia (*reasonable*) swobód przyznanych traktatem z 1818 r. jest domeną Wielkiej Brytanii?

<sup>20</sup> D.W. Bowett, *op. cit.*, s. 188; C.J. Colombos, *op. cit.*, s. 711.

<sup>21</sup> L.C. Green, *op. cit.*, s. 245–257; C.J. Colombos, *op. cit.*, s. 138–139; L. Ehrlich, *Suwerenność a morze w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1961, s. 133.

2. Czy, jeśli takie prawo istnieje, Wielka Brytania może w sposób możliwy do przyjęcia wykonywać je bez uzgodnienia i uzyskania akceptacji ze strony Stanów Zjednoczonych?

Trybunał uznał prawo Wielkiej Brytanii w tym przedmiocie: „[...] każde państwo ma wykonywać zobowiązania nałożone przez traktat *bona fide*. Do przestrzegania zobowiązań układu usilnie nakładają zwykle sankcje prawa międzynarodowego [...] nie wykazano żadnej podstawy, aby traktat ten uważać pod tym względem za odmienny od każdego innego, który uznaje uprawnienia państwa do regulowania działań cudzoziemców na własnym terytorium [...]. W każdym wypadku Wielka Brytania, jako miejscowy suweren, ma obowiązek zachowania i ochrony rybołówstwa w takim zakresie, w jakim jest to konieczne. Wielka Brytania nie tylko jest uprawniona, ale i zobowiązana do zapewnienia zachowania i ochrony rybołówstwa, zawsze jednak trzeba pamiętać, że wykonanie prawa legislacji jest ograniczone zobowiązaniem wykonania traktatu w dobrej wierze [...].

Prawo Wielkiej Brytanii do podejmowania regulacji bez zgody Stanów Zjednoczonych, jak również do wykonywania swobód połowu ryb w związku z art. 1 traktatu [...] z 1818 r. [...] jest powiązane (*inherent*) z suwerennością Wielkiej Brytanii.

Jednakże wykonanie tego prawa jest ograniczone [...] tym, że takie regulacje muszą być wykonywane *bona fide* i nie mogą być dokonane z pogwałceniem traktatu”<sup>22</sup>.

Zasada estoppelu w tej sprawie, choć nie została wyrażona *expressis verbis*, wynika z sytuacji określonych uprzednim traktatem, które są obu stronom znane, przeto stypulacje układu winny być wykonywane z uwzględnieniem *bona fides*, z zastrzeżeniem, że nie są pogwałceniem zobowiązań traktatowych<sup>23</sup>.

Elementem estoppelu jest też uznanie przez Trybunał, że amerykańskie statki handlowe i rybackie mają prawo szukać schronienia także w tzw. „nietraktatowych” wybrzeżach, **gdyż prawo to istniało niezależnie od potwierdzenia go w traktatach**<sup>24</sup>.

**W sporze angielsko-norweskim w sprawie łowisk**, rozpatrywanym przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w 1951 r., mamy do czynienia również z zasadą estoppelu.

Istota sporu tkwi jeszcze w odległej przeszłości. Oto skutek skargi króla Norwegii i Danii brytyjscy rybacy nie korzystali w latach 1616–1906 z łowisk u wybrzeży Norwegii. Poczynając od 1908 r., rząd norweski zakazał korzystania przez obcokrajowców z pewnych zamkniętych obszarów. Doszło nawet w 1911 r. do zajęcia i kondemnacji brytyjskiego trawlera za pogwałcenie strefy zamkniętej, ale dopiero w 1933 r. Zjednoczone Królestwo złożyło protest przeciw tym ograniczeniom, zarzucając Norwegii przyjęcie nieuzasadnionej prawnie linii wyznaczającej strefę. W 1935 r. Norweskim Dekretem Królewskim strefa norweskich łowisk została wyznaczona na północ od 66°28.8'N. W preambule do dekretu powoływano się na „dobrze ugruntowane” (*well-established*) narodowe tytuły prawne i przeważające geograficznie warunki brzegowe Norwegii, konieczność ochrony życiowych interesów mieszkańców części kraju wysuniętych najdalej

<sup>22</sup> L.C. Green, *op. cit.*, s. 248–249; C.J. Colombo, *op. cit.*, s. 139.

<sup>23</sup> *Ibid.*

<sup>24</sup> M. Iwanek, *Stanowisko portów morskich w świetle prawa międzynarodowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny, Socjologiczny” 1962, t. III, s. 89.



na północ, wreszcie na Królewskie Dekrety z lat 1812, 1869, 1881 i 1889. Dekret zastrzegł dla rybaków norweskich wyłączne prawo rybołówstwa w strefie liczonej na 4 Mm od 48 linii prostych łączących najdalej wysunięte punkty lądu oraz skał i wysp tzw. wału skalnego [*skjaergaard*]. Wspomniane 48 linii prostych rozciągało się wzdłuż wybrzeża długości około 1500 km.

Wielka Brytania nie zaprzeczała słuszności i legalności czteromilowej strefy, natomiast wyznaczenie linii, jak w dekrete z 1935 r., uznała za sprzeczne z prawem międzynarodowym. Oba państwa zgodziły się na przekazanie sporu do rozstrzygnięcia przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. W szczególności chodziło o określenie, jakie zasady prawa międzynarodowego mają zastosowanie przy wyznaczaniu linii podstawowych, na które powołał się rząd Norwegii, uznając, że jest upoważniony do zdefiniowania obszaru rybołówstwa rozciągającego się w morze na 4 mile od tych linii i zastrzeżonego wyłącznie dla norweskich rybaków. Dalej Wielka Brytania domagała się określenia od strony prawnej tych linii podstawowych i wynagrodzenia szkód powstałych w związku z ingerencją władz norweskich w stosunku do brytyjskich statków rybackich znajdujących się na zewnątrz obszaru zastrzeżonego.

Trybunał dziesięcioma głosami przeciwko dwóm uznał, że sposób odgraniczenia obszaru rybołówstwa nie jest sprzeczny z prawem międzynarodowym, a także ośmioma głosami przeciwko czterem, że linie podstawowe ustalone metodą przyjętą w dekrete nie uchybiają prawu międzynarodowemu.

Trybunał w orzeczeniu wskazał również na trzy zasady, które – jeżeli brakuje wyraźnego zobowiązania – pozwalają określić granice swobody państwa w ustalaniu zasięgu morza terytorialnego<sup>25</sup>.

W sprawie tej zasada estoppelu, nie wyrażona *expressis verbis*, związana jest z uznaniem (*acquiescence*) ważności oświadczenia, które winno być jasne, niedwuznaczne, dobrowolne, bezwarunkowe i autorytatywne<sup>26</sup>. Międzynarodowy Trybunał położył duży nacisk na brak protestu przeciw norweskemu twierdzeniu (*claim*): „[...] W opinii rządu Zjednoczonego Królestwa Norwegia jest uprawniona na historycznych podstawach do uważania za wody wewnętrzne wszystkich fiordów i zatok oraz sundów mających charakter zatoki. Jest także uprawniona na historycznych podstawach do uważania za norweskie wody terytorialne wszystkich akwenów, fiordów i sundów, które mają prawny charakter cieśnin, i do traktowania ich albo jako wewnętrzne, albo jako terytorialne wody akwenów leżących pomiędzy skrajami wyspy a lądem stałym [...] w opinii [Zjednoczonego Królestwa – TMG] Norwegia może umotywić swe przeświadczenie, iż wody te są terytorialnymi lub wewnętrznymi na tej podstawie, że sprawowała ona niezbędną jurysdykcję nad nimi przez długi okres bez sprzeciwu ze strony innych państw, rodzaj *possessio longi temporis* ze skutkiem, że jej jurysdykcja nad tymi wodami musi być obecnie uznana, aczkolwiek to konstytuuje derogację od reguł siły [...]. Ogólna tolerancja obcych państw w stosunku do praktyki norweskiej jest niekwestionowanym faktem. Przez okres ponad 60 lat rząd Zjednoczonego Króle-

<sup>25</sup> International Court of Justice. Reports 1951, s. 116 i n.; L.C. Green, *op. cit.*, s. 382–390; L. Ehrlich, *op. cit.*, s. 120–124, 132, 134; C.J. Colombos, *op. cit.*, s. 98–99, 131, 153–154, 524.

<sup>26</sup> D.W. Bowett, *op. cit.*, s. 188, 189, 190.

stwa sam w sobie w żaden sposób tego nie kwestionował [...] Okazało się to dopiero w 1933 r., kiedy Zjednoczone Królestwo wniosło formalny i definitywny protest w tym punkcie [...]. Notoryczność faktów, ogólna tolerancja społeczności międzynarodowej, pozycja Wielkiej Brytanii na Morzu Północnym, jej własny interes w tej kwestii mogłyby dać Norwegii [...] podstawę do wymuszenia swego systemu przeciw Zjednoczonemu Królestwu<sup>27</sup>.

Zasada estoppelu wynika tu najogólniej z tego, że Wielka Brytania nie mogła w sposób skuteczny zanegować faktu uprzedniego tolerowania norweskiej praktyki i swym postępowaniem udowodniła, że konkretna sytuacja miała miejsce. Jednocześnie było to równoznaczne z dobrowolnym wyłączeniem. Tak to widział i uznał Trybunał. W przeciwnym bowiem razie zaprzeczenie lub zatajenie tego faktu mogłoby być ze szkodą dla jednej ze stron (Norwegia), a z nieuzasadnioną korzyścią dla drugiej (Wielka Brytania). Można tę sprawę również uznać za dobrowolne wyłączenie z procedury dowodowej, wyrażenie „cichej zgody” (*acquiescence*), stosownie do zasady *bonae fidei*.

Choć zasada estoppelu stanowi anglosaską specyfikę i nie jest wyłącznie związana z prawem międzynarodowym, to w omawianych przykładach jej działanie i skutki dotyczą także państw o odmiennych systemach prawnych czy praktykach. Stanowiąc m.in. uproszczenie postępowania dowodowego, dąży przy tym do zapewnienia słuszności i sprawiedliwości na podstawie zasady dobrej wiary.

#### THE ANGLO-SAXON CONCEPT OF ESTOPPEL IN MARITIME LAW AND IN WAR AT SEA

The concept of estoppel appears in Anglo-Saxon judicature, and also applies in international relations. It is current both in peace-time and in conditions of armed conflict.

At its most general, one can define estoppel as a voluntary renunciation of procedures for establishing proofs. A physical or legal entity, especially however a state, cannot deny the existence of facts or of a law if previously they have drawn advantage from these facts.

The author analyses different forms of the concept of estoppel: 1. on the basis of concrete physical action; 2. on the basis of a treaty, compromise, exchange of notes, publication, or other written form; 3. on the basis of the principle of legitimacy.

<sup>27</sup> International Court of Justice. Reports 1951, s. 130, 139; L.C. Green, *op. cit.*, s. 385–386, 389, D.W. B o w e t t, *op. cit.*, s. 189. Por. również C. B e r e z o w s k i, *op. cit.*, s. 210–212; R. Z a o r s k i, *Konwencje genewskie o prawie morza*, Gdynia 1962, s. 37–38; C.J. C o l o m b o s, *op. cit.*, s. 153–154, 155.